

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSA Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "P." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlano Remontowemu Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 lutego 2011r., zażalenia strony powodowej na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 23 lipca 2010 r.,

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem zawartym w punkcie II wyroku z dnia 23 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.662,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 462,00 zł tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa pełnomocnika powódki na rozprawie. Kwota ta została obliczona w części dotyczącej wynagrodzenia pełnomocnika stosownie do § 6 pkt 6 w związku z art. 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349) oraz w części dotyczącej zwrotu kosztów dojazdu posiłkowo w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów nie będących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 ze zm.), określającego maksymalne stawki za 1 kilometr przejazdu samochodem prywatnym. Sąd Okręgowy ustalił wysokość stawki na kwotę 0,50 zł, stwierdzając, że pełnomocnik powoda nie wykazał, by poniósł koszty przejazdu przekraczające tę kwotę.

W zażaleniu z dnia 13 września 2010 r. powód zaskarżył powyższe postanowienie w części nie uwzględniającej wniosku o zasądzenie kosztów procesu ponad kwotę 1662 złote tj. do kwoty 311 złotych z tytułu zwrotu kosztów dojazdu, i zarzucił naruszenie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 109 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki do obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu rzeczywiście poniesionych kosztów dojazdu pełnomocnika powódki na rozprawę. Wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 1.972,28 złote wraz z kosztami postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

W uzasadnieniu zarzutów zażalenia powódka kwestionuje wysokość stawki przyjętej przez Sąd Okręgowy jako podstawę wyliczenia należnych kosztów

dojazdu. Jak zauważył sama skarżąca, przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. nie mają wprost zastosowania na gruncie postępowania cywilnego. Z uwagi na to, maksymalne stawki określone w § 2 tego rozporządzenia mają jedynie znaczenie orientacyjne i nie mogą stanowić bezwzględnej podstawy obliczenia wysokości kosztów, których zwrotu może żądać strona.

Zgodnie z powołanym przez skarżącą postanowieniem Sądu Najwyższego z 27 listopada 2002 r., III CZP 13/02 (OSNC 2004, nr 1, poz. 6), pełnomocnik strony nie ma obowiązku udowodnienia wysokości pozycji przedstawionych w spisie kosztów. Kwoty te mogą jednak podlegać badaniu przez sąd na zasadach ogólnych (art. 233 k.p.c.) z urzędu lub na wniosek strony przeciwnej. Skoro w spisie kosztów została wskazana podstawa wyliczenia kosztów dojazdu, Sąd Okręgowy był uprawniony do oceny jej prawidłowości, zwłaszcza, że skarżący nie wskazywał na wyliczenie ich zgodnie z rzeczywiście poniesionymi kosztami, a jedynie na zastosowanie stawek maksymalnych wynikających z cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Infrastruktury. Mieć należy na uwadze, że przepisy rozporządzenia dotyczą sytuacji używania samochodu prywatnego do celów służbowych w dłuższym okresie czasu, a zatem w sytuacji, w której właściciel samochodu ponosi także inne koszty jego eksploatacji, niż paliwo. Przyjęta stawka może, ale nie musi odpowiadać maksymalnej i jest ustalana umową stron. Natomiast w sytuacji, w której zwrot kosztów dojazdu dotyczy jednorazowego dojazdu na rozprawę, trudno mówić o ponoszeniu takich kosztów, a zatem koszty prowadzą się do kosztu paliwa. W zażaleniu nie wykazano, by stawka przyjęta przez Sąd Okręgowy była niższa od rzeczywistego poziomu kosztów poniesionych przez pełnomocnika. Ponieważ przepisy rozporządzenia mogą mieć zastosowanie w sprawie jedynie pomocniczo, samo wskazanie stawki za kilometr wymienionej w jego § 2 ust. 1 lit. b wraz z podaniem pojemności skokowej silnika pojazdu, jakim poruszał się pełnomocnik, nie stanowi dostatecznego sposobu zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono jak na wstępie.